

Sygn. akt II Ca 581/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SO Violetta Osińska (spr.) SR del. Zofia Piwowarska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 10 września 2013 roku, sygn. akt I C 1129/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 581/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2013 r., sygn. akt sygn. I C 1129/12, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie : pozbawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 15 września 2003 r., wystawiony przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzonej w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem z dnia 23 lutego 2004r. przez Sąd Rejonowy w Szczecinie, Wydział XV Egzekucyjny w sprawie o sygn. akt XV Co 7693/03 wykonalności w części, tj. ponad kwotę 1.028,16 zł (punkt I. sentencji); oddalił wniosek powoda M. K. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Banku (...) S.A. w W. kosztów procesu (punkt II. sentencji); oddalił wniosek pozwanej o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu (punkt III. sentencji); nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 99 zł (punkt IV. sentencji).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym:

W dniu 21 marca 2000 r. strony zawarły umowę o pożyczkę w eurokoncie. W dniu 10 czerwca 2002 r. między stronami zawarta została umowa restrukturyzacyjna, w ramach której powód uznał roszczenie pozwanego banku. Wobec braku spłaty zadłużenia, pozwany pismem z dnia 26 czerwca 2003 r. wypowiedział umowę restrukturyzacyjną. W dniu 15 września 2003 r. pozwany wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) (dalej: b.t.e.), w którym oznaczono wysokość zobowiązania dłużnika na kwotę 3.425,02 zł. Sąd Rejonowy w Szczecinie w dniu 23 lutego 2004 r. (sygn. XV Co 7693/03) nadał temu b.t.e. klauzulę wykonalności z ograniczeniem możliwości dochodzenia należności określonej powyższym tytułem do kwoty 30.000 zł. Sąd zasądził na rzecz wierzyciela kwotę 27,40 zł tytułem kosztów postępowania klauzulowego. Koszt wydania klauzuli wyniósł kwotę 5,74 zł. W dniu 28 kwietnia 2004 r. między stronami zawarta została ugoda, w ramach której powód uznał roszczenie pozwanego banku. Wobec braku spłaty zadłużenia, pismem z dnia 11 kwietnia 2006 r. pozwany wypowiedział ugodę. Pismem z 20 kwietnia 2006 r. powód wniósł o cofnięcie wypowiedzenia ugody deklarując spłatę zadłużenia. Pismem z 23 stycznia 2012 r. powód wniósł o umożliwienie spłaty zadłużenia. W maju 2012 r. w oparciu o ww. b.t.e. z wniosku wierzyciela zostało skierowane przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne. Pismem z dnia 8 maja 2012 r. komornik dokonał zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych i zasiłku chorobowego powoda na podstawie ww. bankowego tytułu egzekucyjnego. W okresie 19 lipca 2004 r. - 21 lutego 2012 r., nie licząc wpłat dokonanych do komornika, powód dokonał na rzecz pozwanego banku dobrowolnych wpłat na poczet zadłużenia w łącznej kwocie 2.430 zł. W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. za uzasadnione jedynie w części. Sąd Rejonowy podkreślił, że wbrew zapatrywaniu powoda, nie doszło do przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu, strony zawarły umowę pożyczki w ramach rachunku bankowego, co zgodnie z art. 118 k.c. powoduje, iż roszczenie pozwanej o zwrot pożyczonej kwoty przedawnia się z upływem 3 lat. Dodał, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 722 k.c., albowiem w sprawie chodzi o roszczenie pożyczkodawcy, a nie pożyczkobiorcy. Zdaniem Sądu, faktycznie dochodziło do przerywania biegu przedawnienia, skoro pozwany dokonywał właściwego uznania roszczenia. Dokonując wpłat aż do 2012 r. pozwany ciągle – na skutek uznania długu – przerywał bieg przedawnienia. Zgodnie z art. 124 § 1. k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Natomiast ze względu na skierowanie sprawy do komornika przedawnienie przestało biec (art. 124 § 2 k.c.). Jedynie na marginesie Sąd wskazał, iż zachowanie powoda wskazuje na to, że zarzut przedawnienia, nie mógłby zostać uwzględniony z uwagi na dyspozycję art. 5 k.c. Skoro powód podnosi zarzut przedawnienia, gdyż wcześniej przewlekał obowiązek spłaty długu, to jego postępowanie oznacza, iż dążył do tego, aby sprawa jak najpóźniej znalazła swój finał w sądzie. W tym kontekście podniesienie zarzutu przedawnienia jest nadużyciem prawa i nie podlega uwzględnieniu. Przechodząc do meritum sprawy Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Powód w niniejszej sprawie powołał się również na niezgodności w dochodzonej kwocie z uwagi na dokonane przez niego wpłaty. Pozwana wyraźnie w swym sprzeciwie wskazała jakie kwoty zostały przez powoda uiszczone oprócz tych ściąganych przez komornika a podanym kwotom powód nie zaprzeczył. Sąd uznał je za bezsporne przyjmując, iż powód uiszczył bezpośrednio pozwanej kwotę 2.430 zł. Sąd Rejonowy uznał, że pozwana mogła dochodzić łącznie od powoda kwoty 3.458,16 zł, na którą składały się: należność oznaczona w b.t.e. (3.425,02 zł), koszty postępowania klauzulowego (27,40 zł), koszty wydania klauzuli (5,74 zł). W ocenie Sądu innych kwot pozwana nie może żądać z uwagi na dyspozycję art. 96 ust. 1 Prawa bankowego, który przewiduje obowiązek wyraźnego oznaczenia w b.t.e. wysokości zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności. Pozwana w b.t.e. oznaczyła wyraźnie jedynie kwotę 3.425,02 zł. Dalsze odsetki tam wskazane nie były określone w sposób umożliwiający ich niebudzące wątpliwości wyliczenie. Wskazano bowiem, że chodzi o odsetki zmienne, ale bez bliższego oznaczenia, w jaki sposób te odsetki należy wyliczyć, co nie jest wystarczające (por. uchwała SN z 12.02.2009 r., III CZP 145/08). Pozwana mogła żądać kwoty 3458,16 zł. Skoro powód uiszczył łącznie kwotę 2430 zł, to tym samym w ocenie Sądu pozostało do zapłaty 1028,16 zł. Sąd oddalił wniosek powoda o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, podnosząc iż powód nie wskazał, jakie koszty poniósł, a z kosztów sądowych został zwolniony. Sąd oddalił również wniosek pozwanej o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów

procesu w zakresie, w jakim może być traktowana, jako wygrywająca proces. Powyższe uzasadnił zastosowaniem normy art. 102 k.p.c. wobec trudnej sytuacji życiowej i finansowej powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany wnosząc o jego zmianę w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów postępowania za drugą instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie art. 118 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, nadto art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przez przyjęcie, że nie nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia w wyniku uznawania roszczeń przez powoda oraz wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Apelujący zarzucił również sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy poprzez nie ustalenie, że powód uznawał wielokrotnie roszczenie pozwanego dokonując wpłat na poczet zadłużenia oraz zwracając się do pozwanego o umożliwienie mu spłaty zadłużenia w ratach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżone orzeczenie podlegało uchyleniu jednakże z innych przyczyn, niż wskazane w apelacji pozwanego. Tytułem wstępu wskazać należy, iż strona apelująca wniosła środek odwoławczy wprost, nastąpiło to bowiem przed doręczeniem jej pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Powyższe jest o tyle istotne, iż wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd pierwszej instancji nie oparł rozstrzygnięcia na ustaleniu, iż doszło do przedawnienia roszczenia. W treści pisemnego uzasadnienia zawarte zostało bowiem ogólne uznanie, iż nie doszło do przedawnienia. Tym samym, Sąd Rejonowy nie zaaprobował zarzutu, który powód przytoczył w pozwie z konsekwencjami wynikającymi z art. 843 § 3 k.p.c. Jedynie z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika iż zaskarżone orzeczenie wydane zostało w oparciu o ustalenie, iż powód spełnił świadczenie „ponad kwotę 1028 zł 16 gr”. Podstawą takiego ustalenia była ocena przez Sąd, iż powód nie zakwestionował „wskazanych przez pozwaną w sprzeciwie kwot jakie zostały przez powoda dla niej uiszczone i to oprócz kwot ściąganych przez komornika”. Ponadto Sąd pierwszej instancji uznał, iż na podstawie b.t.e., którego pozbawienia wykonalności w całości domagał się powód, strona pozwana nie może żądać od powoda „dalszych odsetek”. Apelacja strony pozwanej doprowadziła do poddania zaskarżonego orzeczenia kontroli instancyjnej. Sąd odwoławczy działając również jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, w wyniku tej kontroli uznał, iż zachodzi jednak konieczność wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Stan sprawy, poczynając od podstawy wskazanej w piśmie inicjującym postępowanie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, uzasadnia -w ocenie Sądu Okręgowego- twierdzenie, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Apelujący, co prawda, nie podniósł zarzutu procesowego naruszenia art. 843 § 3 k.p.c. w sytuacji wydania orzeczenia na innej, niż zawarta w pozwie podstawie. W realiach tej sprawy, oparcie zaskarżonego orzeczenia na faktach przyznanych w rozumieniu art. 230 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za wadliwe. Twierdzenia pozwanego zawarte w piśmie z 20 czerwca 2013r. dotyczyły bowiem podstawy wyrażonej w pozwie w ujęciu okoliczności mających wpływ na przerwanie biegu terminu przedawnienia. Stanowisko powoda wyrażone w piśmie z dnia 19 sierpnia 2013r. jest „kategorycznym wnioskiem o oddalenie argumentów przytoczonych w piśmie pozwanego z 20 czerwca 2013r.”. W tak ukształtowanym stanie sprawy, rzeczą sądu było ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, które są jednak sporne. Strona powodowa, działająca bez profesjonalnego pełnomocnika procesowego nie została pouczona o obowiązujących w chwili złożenia pozwu regułach procesowych, mimo iż takie pouczenie skierowane zostało do strony pozwanej, co wynika z zarządzenia wydanego w dniu 4 czerwca 2013r. Rygoryzm zasady kontradyktoryjności wymaga m.in. równego traktowania uczestników postępowania. Na etapie sprawy przed Sądem pierwszej instancji, pozbawienie w istocie obu stron postępowania możliwości zajęcia stanowisk procesowych, zaoferowania dowodów na okoliczności, które ostatecznie stanowiły podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia nie mogło zostać sanowane przed Sądem Okręgowym. Zakres podstawy przyjętej ostatecznie przez Sąd Rejonowy obligował do jednoznacznego ustalenia stanowisk procesowych stron, które poprzedzone powinno zostać skierowaniem właściwych pouczeń. Pełne odniesienie do zaoferowanych dowodów powinno zostać wyrażone w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia bowiem powołanie jedynie przepisu art. 124 k.c. i wadliwe stwierdzenie okoliczności przyznanych nie spełnia wymogów rozpoznania istoty sprawy. W polu widzenia sądu ponownie rozpoznającego sprawę powinien znaleźć się fakt nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w całości klauzuli

wykonalności oraz jedynie ogólnie zasygnalizowane dobrowolne i w toku egzekucji realizowane przez powoda wpłaty. Doniosłość tych niezbędnych ustaleń uzasadnia stwierdzenie, iż zaistniały podstawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu celem ponownego jej merytorycznego rozpoznania, o czym Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów instancji odwoławczej wynika z regulacji zawartej w art. 108 § 2 k.p.c.